

SŁOWO

WILNO Środa 5 lipca 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: redakcji 17-82, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80239. W sprzedaży detalu. Cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa ulaszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOIGIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIE — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczevska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadstawie milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

W PERSPEKTYWIE ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

S. p. Adolf Maciesza

500 lecie śmierci ks. Witolda.

Rugowanie polskich nazw.

24 VI.—2 VII.

Sztucznie wyolbrzymiona przez prasę opozycyjną sprawa b. ministra Czechowicza przed Trybunałem Stanu odwróciła uwagę polskiej opinii publicznej od pierwszorzędnej doniosłości spraw zagranicznych, których załatwienie nie może pozostać bez wpływu na pozycję Polski na terenie międzynarodowym. Do spraw tych przedewszystkiem zaliczyć należy przygotowanie do konferencji premierów czy ministrów spraw zagranicznych, projektowanej przez Niemcy, która ma załatwić kwestię likwidacji następstw wojny, a więc plan Younga, ewakuację Nadrenji, Zagłębia Saary i długów międzysojuszniczych ponieważ plan Younga wprowadza związek pomiędzy zagadnieniem reparacyjnym a sprawą długów sojuszniczych.

Do drugiego kompleksu zagadnień międzynarodowych zaliczyć należy kwestię stosunków angielsko-amerykańskich, i jako bezpośredni tego rezultatu sprawę rozbrojenia na morzu, dalej wznowienie stosunków dyplomatycznych Anglii z Bolszewją.

Takie lub inne załatwienie wymienionych wyżej zagadnień silną rzeczą łącznie są z sobą związane, które dla nas nie mogą być obojętne i z tego względu wskazana jest czujność i uwaga, aby tam, gdzie może być mowa o nas, nie odbyła się ona bez nas. Najbliższe nas interesuje owa zapowiedziana konferencja premierów czy ministrów spraw zagranicznych, co jeszcze nie zostało ustalone. Pod obrady tej konferencji wpłyną trzy sprawy: uznanie planu Younga, ewakuacja Nadrenji i Zagłębia Saary jako koncesja za uznanie przez Niemcy elaboratu rzeczoznawców reparacyjnych i kwestja powołania stałej komisji pojednawczej, która ma być organem kontrolnym ze strony b. sojuszników wobec Niemiec. Autorem pierwszych dwóch wniosków jest p. Stressemann, autorem trzeciego p. Briand.

Długi międzysojusznicze Ameryka i Francja. Zapowiedziana konferencja powinna się odbyć w lipcu. Zarówno Stressemann jak i p. Briand każdy oczywiście z innych powodów pragną aby zebrała się ona jaknajprędzej. P. Stressemannowi zależy na tym, aby przy planie Younga przemycić jednocześnie kwestję ewakuacji Nadrenji i Zagłębia Saary, p. Briandowi zaś chodzi o przed 1-szym sierpniem mieć wyjaśnioną sytuację wobec przypadającego terminu płacenia pierwszej raty z tytułu układu Melon-Berenger. Układ Melon-Berenger dotychczas nie został ratyfikowany przez parlament francuski a nawet przed paru laty był powodem dymisji gabinetu p. Brianda. W układzie tym uregulowana została sprawa długu Francji wobec Ameryki za materiały wojenne pozostawione przez armje Stanów Zjednoczonych z czasu wojny we Francji. Pierwsza rata wynosi 400 mil. dolarów.

Plan Younga wiąże w pewnym stopniu kwestję długów b. aliancji o odszkodowaniach niemieckich. O ileby do 1-go sierpnia został wprowadzony w życie, układ Melon-Berenger przestałby być aktualny. Z tego względu p. Briandowi zależy na wyjaśnieniu sytuacji.

Trudności te ocenia z swego punktu widzenia p. Stressemann, który w dalszym ciągu okazuje do szantażu i uzyskania od Francji, za cenę zgody na plan Younga, ewakuacji Nadrenji oraz zrezygnowania z idei powołania komisji pojednawczej jako pewnej rekompensaty za ewakuację. Mimo zgody wyrażonej na Zgromadzeniu Ligi Narodów we wrześniu ub. roku na powołanie takiej komisji p. Stressemann w mowie wygłoszonej z okazji

Krótką tylko wzmiankę podaliśmy wczoraj o zgonie podpułkownika Macieszy, jednej z piękniejszych postaci starszego pokolenia, który Polskę przyniósł w swych sercach.

W niedzielę 30 czerwca rano plk. Maciesza zasłabł po powrocie z Plocka w chwili wysiadania z samochodu przed gmachem Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie zamieszkiwał wraz z żoną i synem, i pomimo natchemniowej pomocy zmarł.

Urodzony dnia 17 czerwca 1878 roku w Tomsku na Syberji, syn powstańca 1863 r. Stefana Macieszy i Karoliny z Gintowtów, po ukończeniu szkoły realnej w Tomsku, spieszno do Lwowa, aby tam na Politechnice, w polskim środowisku, skończyć swe studia. Jednakże zatarg z policją lwowską zmusza go do opuszczenia Lwowa, przenosi się więc do Zurichu, a następnie w 1903 r. do Krakowa, gdzie kończy medycynę. Poświęcając się karierze naukowej zostaje asystentem katedry patologii doświadczalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego i na tym stanowisku zastaje go wojna światowa.

Natychmiast po wybuchu wojny Maciesza przydzielony zostaje do 1-go pułku Legionów, w szeregach którego walczy do dnia 22 października. Ciężko ranny w tym dniu odchodzi do szpitala do Wiednia. Dnia 30 czerwca 1916 roku uznany za niezdolnego do służby liniowej, pełni od dnia 17 października 1916 r. obowiązki lekarza Komendy grupy, a następnie od 20 kwietnia 1917 roku pracuje w biurze szefa sanitarnego Komendy Legionów. Dnia 1 października 1917 r. powołany zostaje do komisji wojskowej Tymczasowej Rady Stanu.

Bezpośrednio po uzyskaniu niepodległości, w listopadzie 1918 r. przydzielony zostaje do Adjutantury Naczelnego Wodza do spraw personalnych i do komisji weryfikacyjnej, w lipcu 1923 r. zostaje szefem biura kapituły orderu „Virtuti Militari”.

W chwili zgonu ppłk. Maciesza był posłem i wiceprezesem klubu B. B. Nawet na ludzi, którzy go mało znali czynił ppłk. Maciesza wrażenie wyjątkowo dodatnie. Było coś w jego postępcim i uczciwym, dostojnym i niezmiernie prostym jednocześnie w jego sposobie bycia. Ludzie tacy, jak on, życie poświęcili idei i żyli nie dla siebie, lecz dla swojej idei, jak on dla Ojczyzny, — ludzie tacy bardzo często robią na otoczenie wrażenie fantastów, poetów, ludzi z tego świata. Nic podobnego nie było w Macieszy. Robił wrażenie człowieka zwyczajnego, praktycznego, solidnego. A tylko po jego uczciwych oczach, w których widać było jakieś święte blaski, znać było, że to jest człowiek, który samego siebie przeznaczył na ofiarę.

Umarł jeden z najbliższych przyjaciół Marszałka Piłsudskiego. Umarł człowiek wielkiej prawości i siły charakteru.

W 1-szym kwartale nadwyżka budżetowa

Departament budżetowy Ministerstwa Skarbu pracuje obecnie nad obliczeniem wydatków i dochodów w pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego. Według prowizorycznych zestawień wydatki za m. kwiecień, maj i czerwiec wyniosły około 720 milionów zł. wpływów zaś z dochodów państwowych — 730 milionów zł., tak że w 1-szym kwartale budżetowym osiągnięta została nadwyżka przeszło 10 milionów złotych.

Powrót p. Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spaly

Jak się dowiadujemy, p. Prezydent Rzeczypospolitej, wypoczywający w swojej letniej rezydencji w Spale po trzech podróżach po Woiwodzi, przybył na krótko do Warszawy w środę, dn. 3 b. m. rano dla załatwienia najpilniejszych spraw państwowych.

Zjazd chemików polskich w Poznaniu

POZNAŃ, 2 VII. Pat. Dzisiaj w godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste otwarcie w Poznaniu drugiego zjazdu chemików polskich. Aule uniwersytecki zapelniono liczne grono wybitnych polskich uczonych z niestorem polskich chemików prof. Boguskim na czele. Poza tym przybyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Oprócz chemików polskich obecni są na zjeździe również przedstawiciele nauki chemii we Francji, Anglii, Czechosłowacji i t. d. Zjazd wysłał depeszę z wyrazami hołdu i czci do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego.

Parlamentarzyści z marszałkiem Sejmu Daszyńskim na czele na P. W. K.

POZNAŃ, 2 VII. Pat. Przybyła tu dziś celem zwiedzenia Powszechną Wystawę Krajową wycieczka parlamentarzystów pod przewodnictwem marszałka Sejmu Daszyńskiego. W wespólnym reprezentacyjnym P. W. K. powitał wycieczkę naczelny dyrektor Wystawy dr. Wachowiak. Odpowiedział mu p. marszałek Daszyński, dziękując za przyjęcie i podkreślając, że w sprawach gospodarczych zawsze można liczyć na poparcie Sejmu i Senatu. Po powitaniu członkowie wycieczki rozpoczęli szczegółowe zwiedzenie Wystawy.

Wzrost cen żywności.

Cały szereg miejscowości w pobliżu granicy polskiej ma otrzymać nowe nazwy „bardziej” litewskie i w niczem nie przypominające brzmienie polskie. Dokonano już spisu niektórych osiedli i wsi nazwy, których uleść mają zmianie. Związane to jest ze zbliżającą się rocznicą 500 letniej śmierci ks. Witolda i na jego cześć szereg miejscowości nowe nazwy związane ze wspomnieniami o ks. Witoldzie. Nawet w Kownie przedmieście o tak „nieprawomyślnie” nazwie jak Szańca ma być zmienione na Witowstaj. Ponadto w Kownie ma stanąć pomnik księcia. (b)

Zlikwidowanie „Litauische Rundschau”

Z Kowna donoszą: W tych dniach wyszedł ostatni numer niemieckiego pisma w Kownie „Litauische Rundschau”. Pierwszy numer tego pisma w Litwie wydawnictwa niemieckiego ukazał się w 1924 r. Tak zw. „drukarnia niemiecka” w Kownie likwiduje się i wyprzedaje swe mienie. B. redaktor „Litauische Rundschau” obokrajowy Chaumier wyjeżdża do Królewca, gdzie w jednym z dzienników będzie redagował dział ekonomiczny.

Wybory do sejmu w Finlandji

Z Helsingforsu donoszą: Wybory do sejmu przechodzą bez zbytniego ożywienia. Jedynie w godzinach popołudniowych frekwencja wyborców jest nieco znacząca. Według dotychczasowych danych, związek zjednoczenia rolniczego, partja postępową i socjal-demokracja straciła bardzo mało głosów.

Oprócz tych partji wiele się mówi o powstałej przed samymi wyborami nowej partji politycznej pod nazwą „Socjalistyczna partja robotników i drobnych rolników”. Nowa organizacja, napozór niewinna w rzeczywistości okazała się organizacją wyrotową, dążącą do przygotowania powstania w celu pozabawienia Finlandji niepodległości i podporządkowania jej obcym wpływom. Dysponując olbrzymimi sumami, otrzymywaniem z zagranicy, nowa organizacja stała się areną działalności tajnych agentów, którzy usiłowali spowodować rozłam wśród wyborców, jednak wobec zdemaskowania programu — partja ta nie może obecnie liczyć na powodzenie.

Aresztowania komunistów w Finlandji

Z Helsingforsu donoszą: W tych dniach władze aresztowały czterech robotników i dwóch żołnierzy pod zarzutem podburzania do powstania i działalności szpiegowskiej.

Wszyscy oni należeli do wojennej sekcji organizacji komunistycznej i dążyli do przeniknięcia do wojska w celu przygotowania powstania przeciw obecnemu ustrojowi. Oprócz tego aresztowanym udowodniono działalność szpiegowską w wojsku na rzecz państwa ościennego oraz wydawanie i kolportowanie w oddziałach wojskowych pisma „Czerwony żołnierz”.

Skontrowano ogromną ilość proklamacyj kolportowanych z Bolszewji.

Jak zostanie skonstruowane prezydium zgromadzenia państwowego w Estonji

Z Rewla donoszą: Przedwczoraj w przewodniczącego zgromadzenia państwowego odbyła się narada przedstawicieli frakcji w sprawie wyborów nowego prezydium parlamentu. Przedstawiciel socjalistów oświadczył, że jego frakcja uchwalila na stanowisko przewodniczącego zgromadzenia państwowego wystawić kandydatkę postać Asta, podczas gdy frakcja rolnicza oświadczyła, że przedstawi swego kandydata później. Co do miejsca w prezydium wyrażono pogląd, że ta z większych frakcji, której kandydat podczas wyborów nie zbierze dostatecznej ilości głosów, otrzyma miejsce pierwszego wiceprzewodniczącego i drugiego wice sekretarza, podczas gdy stanowisko drugiego wiceprzewodniczącego zostanie dla osadników, stanowisko sekretarza dla frakcji robotniczej i stanowisko pierwszego wice sekretarza dla narodowych demokratów.

Przeciw podobnemu podziałowi protestował przedstawiciel komunistów, którzy żądali jednego miejsca w prezydium dla swej frakcji.

Łatwowieźni

W Mińsku rozpoczął się proces przeciwko 29 byłym emigrantom, którzy oskarżeni są o działalność kontrrewolucyjną.

Po ogłoszeniu amnestji dla przebywających zagranicą oskarżeni za wywiezienie w tajemnicy bolszewików ze strony Rosji nie zostaną połączni do odpowiedzialności. Ledwie jednak przyjechali zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu. Wszystkim im grozi dożywotnie ciężkie więzienie.

Uroczyste otwarcie nowego parlamentu angielskiego

Odczytanie mowy tronowej.

LONDYN, 2 VII. PAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło uroczyste otwarcie parlamentu angielskiego mową tronową, odczytaną przez lorda kanclerza Sankey'a. Mowa zaznacza między innymi, że stosunki z mocarstwami zagranicznymi są w dalszym ciągu przyjazne.

Problem odszkodowań wojennych.

Niezależni rzeczoznawcy przedstawili jednomyślny raport w sprawie całkowitego i ostatecznego uregulowania problemu odszkodowań, który jest obecnie badany przygotowawczo w związku z konferencją przedstawicieli wszystkich zainteresowanych w tej sprawie mocarstw. Uregulowanie tego problemu pozwoli mocarstwom okupacyjnym na dalsze przeprowadzenie ewakuacji Nadrenji. Z ambasadorem amerykańskim rozpoczęto rozmowy w sprawie rozbrojenia na morzu. Rząd — głosi w dalszym ciągu mowa — bada obecnie opinie dominijów oraz Indji w sprawie podpisania klauzuli fakultatywnej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

Kwestja stosunków dyplomatycznych z Z. S. S. R.

Rząd studjuje w tej chwili sprawę podjęcia stosunków dyplomatycznych z Sowietami i prowadzi w tej sprawie rozmowy z dominjami oraz Indjami.

Zagadnienia wewnętrzne Anglii.

W zakończeniu mowa szkiejce przewidywane zarządzenia mające na celu rozwiązanie problemu bezrobocia oraz obejmującą poprawę środków transportu, rozwój różnych dziedzin przemysłu, słabo prosperujących, poprawę rolnictwa, rozwój rybołówstwa, ułatwienie zbytu produktów oraz jaknajwiększe ułatwienie w dziedzinie emigracji zamorskiej. Rząd przewiduje również reorganizację przemysłu węglowego oraz uregulowanie sprawy własności mineralnych, wreszcie zamierza zbadać funkcjonowanie ustawy wyborczej.

Dyskusja nad mową tronową

LONDYN, 2—VII. Pat. Otwierając dyskusję nad odpowiedzią na mowę tronową, labourysta Snell oświadczył, iż przyjmując perspektywę ewakuacji w najbliższym czasie Nadrenji, która spotka się w Anglii z tem samym niemal powitaniem, co w Niemczech.

Stanowisko konserwatystów

Baldwin, zabierając głos, zaznaczył, iż konserwatyści nie będą uprawiać żadnej krzykwej opozycji. Pragną oni dopomagać rządowi w jego pracy, wymaga to jednakże dużej dozy zimnej krwi.

Główne zadania rządu p. Mac Donalda

Mac Donald zaznaczył, iż rząd musi załatwić dwie dominujące kwestje. Pierwsza jest sprawa bezrobocia, druga sprawa bezpieczeństwa. Co się tyczy planu Younga Mac Donald zaznaczył, iż biorąc udział w przyszłych układach, rząd nie będzie zapominał, iż słuszne interesy angielskiego handlu i przemysłu muszą być uszanowane.

Przesilenie rządowe we Francji przestało być aktualne

Nieudany manewr lewicy i upór nacjonalistów w sprawie ratyfikacji umów z Ameryką i Anglią

BERLIN, 2 VII. PAT. „Vossische Ztg.” donosi z Paryża, że przesilenie, które groziło gabinetowi Poincarego z powodu oporu Izby przeciwko ratyfikacji umów, zawartych przez Francję z Ameryką i Anglią w sprawie spłaty długów wojennych zostało ostatecznie zażegnane.

Jak wiadomo, lewica nie chciała głosować za ratyfikacją tylko z tego powodu, by w ten sposób nie podtrzymać gabinetu Poincarego w chwili, gdy nacjonalistyczna prawica odmówiła własnemu rządowi pod tym względem poparcia.

Opozycja za rządem Poincarego wbrew jego sojusznikom

Obecnie jednak po odmownej odpowiedzi Ameryki w sprawie odroczenia terminu płatności tak zw. długu handlowego oświadczyli radykali i socjaliści gotowość oddania swych głosów na rzecz ratyfikacji.

Wobec tego Poincare ma zapewnioną parlamentarną ratyfikację. Konsekwencje wewnętrzno-polityczne tego zasadniczego zwrotu w sytuacji parlamentu francuskiego mają znaleźć wyraz w prawdopodobnej rekonstrukcji gabinetu Poincarego w kierunku lewicowym jeszcze przed ferjami letnimi.

Ratyfikacja układu w sprawie długów przed znakiem zapytania

PARYŻ, 2 VII. PAT. Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych omawiano układy, dotyczące długów, przyczem podano pod głosowanie trzy wnioski. Wniosek o zwykłej ratyfikacji nie uzyskał żadnego głosu. Wniosek o odrzuceniu ratyfikacji uzyskał 8 głosów przeciwko 15. Wreszcie wniosek o ratyfikację z zastrzeżeniami został przyjęty 15 głosami przy wielu wstrzymujących się.

Co oświadczył von Hoesch p. Briandowi w sprawie śledziby konferencji reparacyjnej

PARYŻ, 2—VII. Pat. Jak podaje „Le Matin”, w czasie wczorajszej rozmowy z Briandem von Hoesch miał ponownie oświadczyć, że w sprawie śledziby konferencji reparacyjnej rząd jego przyłączy się do opinii większości bez względu na to, jaką będzie ta opinia. Von Hoesch miał również zaznaczyć, że Stressemann jest za szybkim zlikwidowaniem „pozostających w zawieszaniu kwestji”. Briand miał zapewnić von Hoescha, iż rząd francuski nie zamierza bynajmniej przewiekać sprawę wymiany poglądów.

Minister Stressemann na kuracji w Baden-Baden

BERLIN, 2.6. Pat. Minister spraw zagranicznych dr. Stressemann opuścił wczoraj wieczorem Berlin, udając się na kurację do Baden-Baden.

zji dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych w Reichstagu, oświadczył, że wysuwanie sprawy komisji pojednawczej mogłoby zniewieczyć wszystko co dotychczas w dziele ułożenia wzajemnych stosunków zostało dokonane.

Gabinet Poincarego zachwyla. Sprawa ratyfikacji układu Melon Berenger powoduje komplikacje wewnętrzne we Francji. Gabinet Poincarego, który zaakceptował plan Younga wysunął kwestję ratyfikacji układu kierując się tem, aby mieć wolną rękę w rozmowach z Niemcami. W drodze dyplomatycznej udało się uzyskać w Stanach Zjednoczonych prolongatę płatności pierwszej raty do roku następnego ale pod warunkiem, że układ będzie ratyfikowany do 1-go sierpnia. Rząd Poincarego wychodzi z założenia, że o ile plan Younga uzyska ogólną aprobatę wówczas układ Melon Berenger ulegnie rewizji.

Inaczej jednak myślą socjaliści francuscy z p. Blumem na czele, który swita nadzieja objęcia prezesury gabinetu francuskiego i stworzenia coś w rodzaju międzynarodowego socjalistycznego triumwiratu Mac-Donald—Blum-Miller.

Gabinet p. Poincarego jest rządem centrowym i jako taki narażony jest na ataki z jednej strony skrajnej prawicy, która twierdzi, że układ Melon Beranger jest niesprawiedliwy ponieważ Francja oprócz ofiar krwi musi teraz ponieść jeszcze ofiary materialne i placić Amerykanom którzy na wojnie światowej tylko zarobili, socjaliści zaś z p. Blumem oszołomieni możliwością dojścia do władzy uważają, że plan Younga sprawiedliwie reguluje kwestję odszkodowań niemieckich i długów międzysojuszniczych i wobec tego układ Melon-Beranger jest zbedny.

Sytuacja gabinetu p. Poincare jest istotnie trudna. Zmiana zaś lub rekonstrukcja rządu we Francji o ile dojdzie do skutku będzie miała o tyle ujemny skutek, iż osłabi pozycję francuskiego przedstawiciela na konferencji premierów, ułatwiając przez odrzucenie ratyfikacji układu Melon-Beranger zadanie Stressemannowi w jego polityce systematycznego szantażu.

Termin sprawy b. posta Ulitzta

KATOWICE, 2 7. PAT. Rozprawa przeciwko b. postowi Ulitzowi ma się odbyć 23 bm. przed izbą karną w Katowicach.

Komisyjne otwarcie trumny ze szczątkami gen. Bema

TARNÓW, 2 VII. PAT. Wczoraj nastąpiło tu komisyjne otwarcie trumny ze szczątkami gen. Bema dla umożliwienia dokonania pomiarów antropometrycznych. Na zaproszenie komisji przybył w tym celu do Tarnowa prof. Talko-Hryniewicz, znakomity uczonej antropologii, a celem sporządzenia odcisku gipsowego czaszki przejechał artysta rzeźbiarz prof. St. Popławski.

Po otwarciu trumny przez komisję, wyznaczoną z ramienia starostwa, prof. Talko-Hryniewicz dokonał pomiarów czaszki i dłuższych kości, natomiast sporządzenie odcisku gipsowego okazało się niemożliwe wobec kruchości czaszki. Po tych badaniach trumna zalutowano i o przebiegu spisano protokół.

Trzeci zjazd naukowo-rolniczy w Poznaniu

POZNAŃ, 2 VII. PAT. Dziś rano rozpoczęło się w uniwersytecie obrady trzeciego zjazdu naukowo-rolniczego. W otwarciu zjazdu wziął udział minister reform rolnych dr. Staniewicz z gronem prezesów okręgowych urzędów ziemskich oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa. Poza tem w dziedzinie bieżącej udział przeszło 100 osób ze wszystkich stron Polski.

Polacy z Łotwy na P.W.K.

POZNAŃ, 2 7. PAT. Dziś rano przybyła do Poznania wycieczka związku Polaków na Łotwie w liczbnie około 70 osób.

Skarby w Wołożynie

WOŁOŻYŃ, 1 VII. (tel. wł. „Stowa”). W Wołożynie w czasie rozkopania ulicy znaleziono naczynie gliniane z monetami srebrnymi i złotymi z roku 1752 i 1793.

Szczałki mamufa w Nowogródzkim

NOWOGRÓDEK, 1 VII. (tel. wł. „Stowa”). W gminie Rajcajskiej po osunięciu się góry wskutek deszczu znaleziono szczątki kości, które ludność dostarczyła do Nowogródka, gdzie po zbadaniu okazało się, iż są to szczątki mamuta. Należy zaznaczyć, iż na terenie gminy Rajcajskiej przed wojną pracowała specjalna komisja z Petersburskiego instytutu badań geologicznych. Prace tej komisji przerwane zostały wskutek wybuchu wojny.

Zafarg o pastwiska

LIDA, 1 VII. (tel. wł. „Stowa”). W powiecie Lidzkim pomiędzy mieszkańcami wsi Jesielowice i Huźna gminy Orłaniskiej powstał tatar na tle wypasania bydła na łąkach. Zafarg ostatnio tak się zaostrzył, iż mieszkańcy obu wsi uzbrojony się w druzgociny i rozpoczęli rozprawę, która gdyby nie interwencja władz mogła przybrać krwawo rozmiary. Policja aresztowała 6 podlegaczy likwidując zajście.

Z życia kulturalno-społecznego kolejarzy

Ruchliwy element kolejowy, tam gdzie jest jego większe skupienie wyraża się zaakcentująco jako czynnik społeczny. Daje się to szczególnie zauważyć na większych węzłach kolejowych takich jak np. Wokowyk, Czeremcha, Brześć, a nawet i w szeregu pomniejszych punktów, rozrzuconych na terenie Dyrekcji Wileńskiej.

Nierazko się zdarza, że kolejarze stanowią jedyny element kulturalny polski, otoczony morzem obcojęzycznego i ciemnego ludu już to biatorosów już to poleśniaków. Trzeba stwierdzić i z naciskiem podkreślić iż w wschodnich terenach kolejarz polski pełni ważną misję społeczną. Jest on niejako ambasaderem polskiej kultury w puszczy ciemny wschodniej. Wprawdzie masy kolejarzy, acz węższe otoczenia w którym się obracają, muszą jednak stopniowo dostrzegać — dorastać — aby zadanie społeczne jakie na niego spada mógł należycie pełnić.

Sprawa więc podniesienia poziomu moralnego i intelektualnego kolejarza jest bardzo ważna, co zdają się doceniać zarówno władze ministerialne, jak i miejscowe.

Pozornie masy kolejarzy zdają się być jednolite, tak jednakże jest: nurtuje je poważne różnice natury politycznej i społecznej. Ujęcie tych spraw znajduje kolejarz w związkach zawodowych różnego typu i odcieni sięgających liczbę ponad tuzin. Związki kolejowe pomimo iż w statutach swych mają punkt o pracy społecznej i intelektualnej, zazwyczaj jednak nie, albo prawie nie się nim nie robią. Głównym ich celem jest zgromadzić jak największą liczbę członków i możliwie silnie spoić z organizacją co się czyni przez demagogię wieców i zebrań.

Prawdziwa praca twórcza skupia się w tak zwanych placówkach kulturalno-oświatowych, znanych na terenie Dyrekcji Wileńskiej pod nazwą „Ogniska”. Ognisko takie jest właśnie miejscem gdzie się mogą spotkać i w istocie spotykają się rozmaite kolory polityczne, od „czerwonych” do „białych”. Albowiem zadaniem „Ognisk” jest wyłącznie praca oświatowa i społeczna, bez domieszki politycznej nad masami kolejarzy w kierunku ich uspołecznienia i podniesienia poziomu intelektualnego. Działalność „Ognisk” datuje się od roku 1922 i jest prowadzona stale z mniejszą lub większą intensywnością. Napędzić pracę zależną jest od składu zarządów poszczególnych, przeto jedno z „Ognisk” wykazuje większą żywotność innej natomiast, placówki te są rozsiane po całym terenie dyrekcji, obejmując jak wiadomo województwa: Wileński, Nowogródzki, Białostocki i Polesski. A więc następujące węzłowe stacje mają „Ogniska Kolejowe”: Wilno, N.-Wilejka, Nowe Święciany, Mołodeczno, Królwyszczyna, Lida, Wokowyk, Czeremcha, Baranowicz, Stolec, Luniniec, Pińsk, Brześć, Łapy, Starosielce, Białystok, Suwałki, Mosty, Nowojelonia, oraz Grodno, Dukusy i Zahacie znajdują się w stadium organizacji. Na czym więc polega praca oświatowa „Ognisk Kolejowych”? Zakres ich działania pojęty jest bardzo szeroko i trzeba nadmienić, że nierazko cały ten zakres jest wykonywany, jak np. w „Ognisku wileńskim, którego praca poświęca specjalną uwagę na podnoszenie poziomu intelektualnego, co się skutecznym przez odczyty. W tym celu przy referacie kulturalno-oświatowym w dyrekcji istnieje specjalne grono prelegentów, którzy systematycznie objeżdżają z opracowanymi tematami wszystkie placówki. Ma to bardzo doniosłe znaczenie, ponieważ na tej drodze urabia się masy w sensie państwowo-twórczym oraz czyni się z niej namiastkę działacza. Niedługo potem byłym świadkiem, jak konduktor popisujący w rozmowie prywatnej wiadomościami zdobytymi na odczytach. Dodac wypada, iż w chwili obecnej chwilowo na linii odczyty zostały zawieszono do czasu uzyskania stałych funduszy, poczem praca normalnie się potoczy. W roku ubiegłym na terenie „Ognisk” zorganizowano przeszło 400 odczytów a wysłuchano około 40.000 osób.

ŚWIĘCIANY

Zakończenie roku szkolnego w szkole zawodowej w Nowo-Swięcianach. W dniu 1 lipca r. b. w Sejmikowej Szkole Zawodowej w Nowo-Swięcianach odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego na której byli obecni: Starosta Święciański p. Stefan Mydlarz z żoną rodzice uczennicy uczeszczających do Szkoły oraz przedstawiciele miejscowych władz samorządowych. W imieniu samorządu powiatowego przemawiał p. Starosta Święciański, zaś w imieniu rodziców p. Mieszkoński, dziękując p. Starostę o opiekę samorządu nad szkołą, którą łożąc swe skromne fundusze przyczynia się w znacznej mierze do podniesienia wiedzy fachowej młodzieży. Świadectwo ukończenia szkoły otrzymały: Adamowska Helena, Borowikówna Antonina, Czarnocka Wanda, Grynówna Janina, Hajdamowiczówna Paulina, Janowska Walerja, Andrzejewska Emilia, Rawiczówna Bejla, Kohzikówna Anna, Kowalewska Genowefa, Lewinskiejówna, Ryba, Melzykówna Stefania, Leszakówna Anna, Pietkiewiczówna Helena, Runowiczówna MarjaSadownikowa Helena, Sawiczówna Helena, Sawiczówna Helena - Weronia, Sińska Paulina, Świrka Paulina, Świtalska Leokadja, Szymbuówna Julia, Turczyńskówna Jadwiga, Zdanówna Józefa. Bigos.

Kursy rolnicze w schronisku dla dzieci. Dochodząc do znaczenia kursów rolniczych w Schronisku Sejmikowym dla Sierot w Święcianach zostały zorganizowane wśród działaczy Schroniska kursy uprawy warzyw. Powyższe ma na celu współzawodnictwo oraz nauczanie dzieci uprawy warzyw konsumpcyjną i nas jest tak mała między tem jak działaw Schroniska w przyszłości będzie mogła na wsi z powodzeniem propagować uprawę warzyw mając już doświadczenia nabyte w zakładzie. Bigos.

Wycieczka rolnicza do Poznania. W dniu 30 czerwca z Święcian wyruszyła wycieczka rolnicza zorganizowana przez Wy-

Przyszłym rokowanom morskim przyświecać ma doktryna równowagi. Oświadczenie ministra Stimsona. WASHINGTON, 2—VII. Pat. Sekretarz stanu Stimson zaznaczył, że doktryna równowagi będzie w dalszym ciągu podstawą dyskusji w czasie przyszłych rokowań morskich, w których Stany Zjednoczone będą zainteresowane. Mówiąc o informacjach, pochodzących z Lonnynu, węg których Stany Zjednoczone zamierzają jasno zmienić swą politykę. Stimson powiedział, że równowaga sił między dwoma narodami ma doniosłe znaczenie, jako środek, ułatwiający porozumienie między nimi.

Czy rząd pruski zawrze konkordat z kościołem ewangelickim?

BERLIN, 2—7. Pat. W Komisji głównej sejm pruskiego poseł demokratyczny Grau zgłosił w toku obrad nad projektem ustawy konkordatowej wniosek, wzywający rząd pruski do podjęcia w najbliższym czasie rokowań z kościołem ewangelickim oraz go opracowania projektu umowy, opartej na zasadzie parytecznego traktowania kościołów ewangelickiego i katolickiego. Premier Blau potwierdził ponownie, iż rząd pruski gotów jest niezwłocznie po przyjęciu przez sejm konkordatu z kościołem katolickim wznowić rokowania z kościołem ewangelickim.

Międzynarodowa konferencja Czerwonego Krzyża w Genewie. Na porządku dnia rewizja konwencji z r. 1906 i sprawa kodeksu dla jeńców wojennych

GENEWA, 6. Pat. Wczoraj odbyło się tu otwarcie międzynarodowej konferencji Czerwonego Krzyża, która ma się zająć rewizją konwencji z roku 1906 o losie chorych i rannych na polu bitwy oraz opracowaniem kodeksu dla jeńców wojennych. Rząd polski reprezentuje płk. dr. Pracki oraz podplk. Babecki. W konferencji biorą udział przedstawiciele 47 państw.

J. E. kardynał Hlond w drodze powrotnej z Włoch do Polski

WIEDEŃ, 2—7. Pat. Wczoraj o godzinie 16 min. 30 przybył tu samolotem w drodze powrotnej z Włoch ks. prymas kardynał dr. Hlond, powitany przez posła Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu oraz przez członków tutejszego poselstwa.

Jednodniowy pobyt ks. kardynała w Wiedniu

WIEDEŃ, 2 VII. PAT. W ciągu dnia dzisiejszego ks. kardynał prymas Hlond złożył serię wizyt oficjalnych, zaś po południu odwiedził posła Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu p. Badera. Jutro rano o godz. 8 ks. prymas wyjeżdża do Pragi.

Znamienne stanowisko rolników w Austrii. Sprawa subwencji państwowej z powodu strat poniesionych z racji cen na zboże.

WIEDEŃ, 2 VII. PAT. Rolnicy austriaccy wdrożyli akcję celem uzyskania pomocy państwowej dla rolnictwa, dotkniętego spadkiem cen zboża. Plan zaprowadzenia cel zbozowych, lub też państwowego monopolu zbożowego został zaniechany. Rolnicy austriaccy domagają się obecnie od państwa subwencji w wysokości 5 szylingów od q. zboża. Wyniosłoby to rocznie 50 milj. szylingów. W sprawie tej toczą się obecnie rokowania między rządem a przedstawicielami austriackiego rolnictwa.

Przyjazd wycieczki dziennikarzy angielskich

GDANSK, 2 VII. PAT. Wczoraj późnym wieczorem przybyła statkiem „S.S. Warszawa”, należącym do polsko-brytyjskiego towarzystwa okrętowego, wycieczka wybitnych dziennikarzy angielskich w składzie 20 osób. Wycieczkę towarzyszą z ramienia poselstwa polskiego w Londynie referent prasowy poselstwa Bauer-Czarnowski oraz sekretarz poselstwa p. Ksawery Zaleski.

Powitanie w Gdańsku

Po śniadaniu, które odbyło się w bardzo serdecznym nastroju, uczestnicy wycieczki udali się statkiem rady portu i dróg wodnych w Gdańsku do portu gdańskiego, i zwiędził jego urządzenia.

Objazd do Poznania

Po powrocie do Gdańska odjechali goście angielski pociągiem wieczornym do Poznania zęgnani serdecznie przez zebranych dziennikarzy polskich.

P.P. Dewey'owie gośćmi posła polskiego w Moskwie

MOSKWA, 2 7. PAT. We wtorek 2 bm. przybył z Charkowa do Moskwy doradca finansowy przy rządzie polskim p. Dewey. Na dworczo oczekiwali P. Dewey'a poseł polski w Moskwie Patek w towarzystwie pierwszego sekretarza Zaniewskiego. Tegoz dnia pociągiem pośpiesznym z Warszawy przyjechała do Moskwy pani Dewey. Państwo Dewey zamieszkała w poselstwie polskim.

Powrót uratowanych lotników hiszpańskich

GIBRALTAR, 2.6. Pat. Statek angielski—baza dla samolotów „Eagle”, mający na swym pokładzie lotników hiszpańskich z „Numancji” przybył dziś o godzinie 8 min. 45 do Gibraltaru.

Plaga szarańczy na Korsyce

PARYŻ, 2.6. Pat. „Petit Parisien” donosi z Ajaccio, że szarańcza nawiedziła południową równinę Korsyki, niszcząc w sposób katastrofalny pastwiska, gaje olwne, winnice, zaslasy i ogrody.

POSTAWY

— Pokaz hodowli koni. Odbył się na targowisku w Postawach pokaz hodow-

lany koni, który wywołał wśród hodowców koni bardzo znaczne zainteresowanie. Szczególną uwagę zwrócił dwukilometrowy wysięg po uciążliwej drodze z ładunkiem około 450 kr. Na pokaziie obecnym był przedstawiciel wydziału rolnego Czerniewicki oraz przedstawiciele Towarzystwa Rolniczego. Wgłose podkreślił należy wzrost zainteresowania się ludności miejscowej hodowlą koni. Rozdano szereg cennych nagród.

— Wnętrze kościoła nieumiejętnie odnowione w 1904 r., robi wrażenie przedłowania jaskrawością sztucznych marmurów i pozłoty.

Obecny administrator świątyni szanie postanowił, i to w roku bieżącym zacząć restaurację wnętrza kościoła od najstarszego odnowienia sztukowych części ołtarzy. Na liczbę ogólną 18 ołtarzy jest w koś. Ww. Śś. 7 z cennymi niegdyś, oszpeconymi potem nieumiejętną ręką zdobiami fałsz marmurowymi.

W r. b. mają być odrestaurowane ołtarze w presbiterium przez doskonałego fachowca L. Tołkoczka. Aczkolwiek, pod względem ilości wiernych, parafia kościoła rzeczono należy do największych w Wilnie, ale stanowczo jest ona najuboższa, jako obejmująca zarówno przedmieście i część wsi z ludnością bardzo biedną. Zgład zachodzi potrzeba otrzymania pomocy finansowej od Rządu.

Czcigodny proboszcz ks. Józef Songin, uzasadnioną żywi nadzieję, że zabiegi jego za pośrednictwem Urzędu Konserwatorskiego w województwie naszym o pozyskanie sukursu pieniędzy, odnosi już niezadługo pożądany skutek.

W przewodniku po Wilnie, Wł. Zahorskiego, składają prace nie bezwartościowej, czytany jedno co do kościoła Ww. Śś. takie oto nieuzasadnione zdanie: „Nie godnego uwagi Kościół Karmelicki nie posiada”. Tak samo niedawno, zasłyszawszy, za pośredni-

ctwem miejscowego Radja, ciekawą relację o obrazach Matki Boskiej w Wilnie, słynących cudami, a wygłoszoną przez poważnego badacza przedmiotu, szanownego ks. S. dowiaduje N. M. P. Anielskiej w kościele Wszystkich Świętych w XX. Karmelitów Łaskami słynący”. To objaśnienie znajduje się właśnie na starym sztychu międzyrytmowym, niewątpliwie wykonanym w Wilnie, przez ks. Maurycego Pzyckiego, karmelita w końcu XVIII stulecia.

Rycina bardzo mało komu jest znana z względu na swą rzadkość. Nie zna tego sztychu i ks. prob. Songin, którego od dawna żywo interesuje omawiany obraz. Na rycinie, od bitej w formie 8-k. większej wizerunek Naj. Panny z Dzieciątkiem Jezus na ręku, umieszczony jest właśnie nad widoczkiem samego kościoła karmelickiego.

Obraz Matki Boskiej z koroną, nad nad nim unoszony jest w obłoki przez aniołki. Ciekawem byłoby porównanie tego sztychu z olejnym obrazem oryginału znajdującego się w ołtarzu bocznym świątyni (ostatnim przy prawej nawie) w tym mianowicie ołtarzu, gdzie pod obrazem starożytnym, oglądamy umieszczony tam obraz nowy św. Teresy.

Orginalną cechą obrazu N. Panny Anielskiej, — bo jest on właściwie bardzo małego rozmiaru, — jest to, że umieszczono go u góry starożytnego obrazu, w którego płótno jest wprawiony, aczkolwiek otoczono go przytem srebrną blachą.

Obraz ten N. P. robi wrażenie starożytności malowidła niż ten w którym jest umieszczony, a który jest jakby do-

Po owacyjnym przyjęciu Assolanta Lefevra i Lottiego, przez zgromadzone tłumy na lotnisku w le Bourget, po mowach powitalnych ministra lotnictwa Laurent Eynece, komendanta parku lotniczego w le Bourget Weissą, wielu innych dygnitarzy, trzej lotnicy z rodzinami i naręczoną Lefevra, udali się do hotelu będącego własnością ojca Lottiego.

Pierwszą wieczór po wspólnie przeżytych niebezpieczeństwach, zeszedł bohaterem na odczytaniu depeszy gratulacyjnych, i swobodnej pogawędce w gronie najbliższych. W pewnym momencie powiadomiono Assolanta że proszą go do telefonu z New-Jorku.

— To moja żona, zawołał uradowany — spieszę do telefonu.

Ale ponieważ nie zna angielskiego a jego żona nie mówi po francusku, trzeba było korzystać z usług tłumacza.

Hallo najdroższy, — zabrzmiał głos pani Assolant w słuchawce.

Nie proszę pani, — odpowiedział tłumacz, — pani się myli. Nie nazywam się najdroższy.

— Co pan mówi? — Jestem tylko pośrednikiem. Pan Assolant polecił mi zapewnić panią o jego najgorętszej miłości.

Odległy głos zabrzmiał raz jeszcze z odcieniem rozczarowania.

— Zęgnaj ukochany.

Ciekawa rzecz, czy młoda para, do wyznań miłosnych i zawarcia małżeństwa korzystała również z usług tłumacza, czy też posługiwała się słownikiem. W każdym bądź razie państwo Assolant są przykładem, że prawdziwa miłość może się obejść bez znajomości języka, gdyż czule spojrzenia, to najwymowniejsza pieśń bez słów.

Dnia następnego trzej lotnicy i ich rodziny były podejmowane w redakcji „Matina” przez naczelnego redaktora, ministra lotnictwa, zastępcę ministra wojny i t. d., którzy składali im najszersze powinszowania, zdobytego rekordu.

Inicjatorem raidu był Armand Lotti. Zamożny i zapalony do lotnictwa młodzieniec, wykombinował lot transatlantycki, dokonany przez Francuzów, na aparacie francuskiej konstrukcji. W tym czasie poznał on Assolanta, przydzielonego do 4 parku lotniczego pod komendą Weissą, w charakterze pilota. Assolant świeżo powrócił z Marokka, gdzie zdobył krzyże walecznych podczas walk z Ryfanami.

Assolant przyjął entuzjastycznie propozycję Lottiego, który natychmiast nabył „Złotego Ptaka”. Lotti, mając już aparat i pilota zaczął się rozglądać za nawigatorem, wybór padł na Lefevra, z którym Assolant latał już niejednokrotnie.

Rok czasu poświęcił młodzi zapaleńcy na przygotowanie lotu. Próbnie ćwiczenia i dokładne obznajomienie się z budową i montażem swego aparatu. Wreszcie gdy wszystko było gotowe, chcieli na próbę przedsięwziąć lot z Paryża do Kairu. Niestety, akurat w tym samym czasie minister lotnictwa wydał zakaz przedsięwzięcia wszelkich lotów.

— Aby nie zaniechać marzenia, które postanowiliśmy urzeczywistnić, mówił Lotti, a jednocześnie nie wejść w kolizję z rozporządzeniem ministra, zdecydowaliśmy przenieść się z aparatem do Ameryki, i odbyć raid New-Jork — Paryż.

Samolotu nie rejestrowaliśmy nie chcąc nadawać przez świadectwo rejestracyjne oficjalnego charakteru całej wyprawie. Mając na widoku, że w razie niepowodzenia naszego przedsięwzięcia, będziemy sami wyłącznie odpowiadać przed opinią świata, wraz z zaś powodzenia, wsławimy awjatykę francuską zarówno jak i francuskie fabryki aeroplanów.

W Ameryce spotkali się lotnicy z gorącą sympatią i otrzymali od tamtejszego świata lotniczego wszelką możliwą pomoc. Po zmontowaniu „Złote-

go Ptaka” i próbnym lotach, należało pomyśleć o starcie, do tego celu najlepiej się nadawało lotnisko w Old-Orchard. O tem jak dalece należało przed takim rejdem obmyśleć przygotować i wypróbować najdrobniejsze szczegóły, świadczy fakt, że po wystartowaniu z lotniska dnia 29 maja lotnicy musieli po 40 minutach powrócić, z powodu, że całkowity zapas paliwa składał się wyłącznie ze zbyt lotnej amerykańskiej benzyny. Po wielu próbach, lotnicy doszli, do ustalenia procentowości benzyny z benzolem.

Jednego tylko lotnicy nie mogli przewidzieć, pomimo najskrupulatniejszych obliczeń, to jest obecności intryzy na statku. To też nie małe było ich zdziwienie i przerażenie, faktem, że „Złoty Ptak” w dniu 13 b. m. znacznie trudniej się wzbijał, jak za próbnymi lotami pomimo, i nawet termosy pozostawili, by zbyt nie obciążał aparatu.

Gdyby nie ten Jobusz Schreiber, nie potrzebowałibyśmy łądować w Comillas i o dwa dni wcześniej byłibyśmy w Paryżu, kończył swoje opowiadanie Lotti.

Schreiber po kilku dniach pobytu w Paryżu został już wyekspedjowany z powrotem do Ameryki, gdzie bardzo być może, że będzie zaareztowany przez władze amerykańskie, za samowolne opuszczenie Stanów Zjednoczonych bez paszportu.

Ogólna opinia w Stanach Zjednoczonych jest oburzona zachowaniem Schreibera, jego fanfaronadą w porównywaniu się z Lindbergiem i głosnemi okrzykami na lotnisku w le Burget, gdzie ofiarował wywiad z sobą temu, kto najdrożej zapłaci, powiewając przy tem amerykańską chorągwią i krzycząc: vive la France. Amerykanie uważają słuszenie, takie zachowanie Schreibera po jeździe na gapę, za kompromitację dla Ameryki.

Schreiber na pokładzie parowca „Olympic”, dokąd został odtawiony na wyraźne życzenie ambasadora Stanów Zjednoczonych, przeżywa obecnie nie wesołe chwile, nie zdobył spodziewanych kokosów, a za powrotem do ojczyzny czeka go surowa kara, bo Amerykanie nie żartują z tymi, którzy bez oficjalnego paszportu przedostają się zagranicę.

Trzej bohaterscy lotnicy zostali nagrodzeni za zasługi złotymi medalami i Legją Honorową i byli przyjęci na audiencjach u prezydenta Doumerque i premiera Poincarego. Z. K.

Table with 2 columns: Amount won, Winner name. Title: Uśmiechy fortuny. Subtitle: Kto wygrał „dolarówkę”?

Dr. Pergament (CHOROBY WEWNĘTRZNE). POWRÓCIŁ. Przyjęcie od 5 do 7 wiecz. Trocka 3, tel. 11-51.

Kościół Wszystkich Świętych i Wizerunek N. Panny Anielskiej

Jakkolwiek najsluszniej, uwaga ogółu katolickiego Wilna, zarówno jak jego ofiarom w sprawie nowozbudowanych, oraz rekonstruowanych świą-



Kościół W. W. Świętych.

tyń naszych, zwróconą jest przedewszystkiem ku potrzebom tej właśnie grupy kościołów, to jednak nie są i nie mogą być zaniedbywane domy Boże,

Bo oto, jak słusznie pisze prof. Kłos o pięknej swej książce Wilno,

„Wnętrze kościoła nieumiejętnie odnowione w 1904 r., robi wrażenie przedłowania jaskrawością sztucznych marmurów i pozłoty.”

Obecny administrator świątyni szanie postanowił, i to w roku bieżącym zacząć restaurację wnętrza kościoła od najstarszego odnowienia sztukowych części ołtarzy. Na liczbę ogólną 18 ołtarzy jest w koś. Ww. Śś. 7 z cennymi niegdyś, oszpeconymi potem nieumiejętną ręką zdobiami fałsz marmurowymi.

W r. b. mają być odrestaurowane ołtarze w presbiterium przez doskonałego fachowca L. Tołkoczka. Aczkolwiek, pod względem ilości wiernych, parafia kościoła rzeczono należy do największych w Wilnie, ale stanowczo jest ona najuboższa, jako obejmująca zarówno przedmieście i część wsi z ludnością bardzo biedną. Zgład zachodzi potrzeba otrzymania pomocy finansowej od Rządu.

Czcigodny proboszcz ks. Józef Songin, uzasadnioną żywi nadzieję, że zabiegi jego za pośrednictwem Urzędu Konserwatorskiego w województwie naszym o pozyskanie sukursu pieniędzy, odnosi już niezadługo pożądany skutek.

W przewodniku po Wilnie, Wł. Zahorskiego, składają prace nie bezwartościowej, czytany jedno co do kościoła Ww. Śś. takie oto nieuzasadnione zdanie: „Nie godnego uwagi Kościół Karmelicki nie posiada”. Tak samo niedawno, zasłyszawszy, za pośredni-

ctwem miejscowego Radja, ciekawą relację o obrazach Matki Boskiej w Wilnie, słynących cudami, a wygłoszoną przez poważnego badacza przedmiotu, szanownego ks. S. dowiaduje N. M. P. Anielskiej w kościele Wszystkich Świętych w XX. Karmelitów Łaskami słynący”. To objaśnienie znajduje się właśnie na starym sztychu międzyrytmowym, niewątpliwie wykonanym w Wilnie, przez ks. Maurycego Pzyckiego, karmelita w końcu XVIII stulecia.

Rycina bardzo mało komu jest znana z względu na swą rzadkość. Nie zna tego sztychu i ks. prob. Songin, którego od dawna żywo interesuje omawiany obraz. Na rycinie, od bitej w formie 8-k. większej wizerunek Naj. Panny z Dzieciątkiem Jezus na ręku, umieszczony jest właśnie nad widoczkiem samego kościoła karmelickiego.

Obraz Matki Boskiej z koroną, nad nad nim unoszony jest w obłoki przez aniołki. Ciekawem byłoby porównanie tego sztychu z olejnym obrazem oryginału znajdującego się w ołtarzu bocznym świątyni (ostatnim przy prawej nawie) w tym mianowicie ołtarzu, gdzie pod obrazem starożytnym, oglądamy umieszczony tam obraz nowy św. Teresy.

Orginalną cechą obrazu N. Panny Anielskiej, — bo jest on właściwie bardzo małego rozmiaru, — jest to, że umieszczono go u góry starożytnego obrazu, w którego płótno jest wprawiony, aczkolwiek otoczono go przytem srebrną blachą.

Obraz ten N. P. robi wrażenie starożytności malowidła niż ten w którym jest umieszczony, a który jest jakby do-



Kopersztych Maurycego Pzyckiego przeora O.O. Karmelitów Błyskich przy Ostrej Bramie.

Ze zbiorów ikonograficznych Lucjana Uziębły.

Katastrofa na Wilji

Pod Janowem, na rzece Wilji, podczas przejazdu kilku natłoczonych fur zawałił się most, przetrzycony przez rzekę. Wraz z wałami się mostem wpały do wody dwie firy, które zdołano uratować. Jeden zwo-

nica padając najprawdopodobniej został czemś uderzony i martwy już poszedł na dno. Powodem zawałenia się było zbyt nieprecyzyjne. (c.)

Odbudowa lwja.

Państwowy zakład ubezpieczeń wzajemnych zakorczył już wypłacanie odszkodowań pogorzelcom. Wypłacono ogółem 1.300.000 złotych. Tak samo na dobrej drodze znajduje się sprawa wypłaty odszkodowań przez towarzystwa prywatne (około 1 i pół mil. złotych). Obecnie najważniejszą sprawą jest odpowiednia regulacja miast, ponieważ jak stwierdzono, powodem rozszerzenia się ostatniego pożaru na całe miasteczko była właśnie fatalna regulacja i wysoce niebezpieczne skupienie domów.

Akcja regulacyjna i scaleniowa prowadzona w szybkim tempie ma się ku końcowi. Szereg posesyji w świeżo zakrojonych granicach czeka już możliwość odbudowy, pustą zaś placę, ze względu na niecałkowite ukończenie regulacji, nie mogą być jeszcze zabudowane. W lwju urzęduje specjalny urzędnik starostwa, który ma pieczę nad całą sprawą odbudowy i który będzie na miejscu do czasu ukończenia prac scaleniowych. Od 1 b. m. rozpoczęło się wyznaczanie nowych działek budowlanych.

Z SĄDÓW

Wyrok w sprawie afery Bernatowicz - Downarowicz.

wewnętrznych w sprawie organizacji przytuloków, domów pracy dobrowolnej i domów pracy przymusowej w celu zwalczania bezbractwa i wędrowności. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 2 lipca r. b.

O ile chodzi o Wilno, to w związku z tem zarządzeniem sytuacja przedstawia się w sposób następujący:

Co się tyczy przytuloków, to istnieje w Wilnie kilka miejskich i prywatnych przytuloków i zakładów dla osób niezdolnych do pracy. W przytulokach tych mieści się obecnie 880 pensjonariuszy, jednak coraz większy napływ zmusza miasto do rozszerzenia tej akcji opiekuńczej.

Co się tyczy domów pracy dobrowolnej, to uruchomienie tego domu wymaga stosunkowo niewielkich kosztów.

Najgorzej sprawa przedstawia się z domem pracy przymusowej. Według rozporządzenia do domu takiego będą zamknięci wólczydzcy i zawodowi żebracy na skutek wyroku sądowego lub zarządzenia władzy administracji ogólnej. W domu takim panuje rygor więzienny, przyczem obowiązują reguły strażnicze, trwa 8 godzin dziennie. Za pracę zamknięci w zakładzie otrzymują zapłatę 1/4 na rękę, a 3/4 na książeczkę oszczędnościową.

Uruchomienie takiego domu pracy przymusowej ma kosztować poważną sumę. Ponieważ miasto nie posiada tych funduszy, a rozporządzenie nie wskazuje źródeł pokrycia tych inwestycji, przedmiotowe zakłady przeto cała ta impreza zostanie prawdopodobnie na papierze.

Tymczasem zachodzi obawa, że władze wymiaru sprawiedliwości będą wykonywały w myśl ustawy o zwalczaniu żebractwa, jako że policja będzie zatrzymywanych przesyłała do zamknięcia w domu pracy przymusowej.

Sprawa ta rozważana będzie na jednym z najbliższych posiedzeń Magistratu.

(br) Półkolonie i kolonie dla wileńskiej młodzieży szkolno-powszechnych. Przy poparcu czynników miejskich zorganizowane już zostały cztery półkolonie liczące po 75 osób, z posród najbardziej rozwiniętej szkoły powszechnych. Półkolonie te znajdują się: 1. na Antokolu, 2. na Zwierzynie i na ulicy Szepietyckiego koło Zakretu.

Dnia 7 lipca uruchomiona będzie kolonia dla 200 dzieci w Leoniszczkach. Dla dziatwy żydowskiej otwarte zostały 2 półkolonie koło Zakretu. Ulokowano 130 dzieci. Kolonia dla dziatwy żydowskiej na 80 dzieci uruchomiona będzie 15 lipca. Wzmiankować się godzi, że zarówno półkolonie jak i kolonie tegocześnie dla dziatwy mają zapewnić solidne zaprowiantowanie i opiekę.

Kwalifikacja i rejestracja materiału nasiennego przez Sekcję nasienną wileńskiego Towarzystwa Rolniczego. Sekcja nasienna Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego dokonuje kwalifikacji materiału nasiennego od oryginalnego do II odsiewu włącznie, według przepisów sekcji centralnej do spraw nasiennictwa.

Za materiał zakwalifikowany zwykła ponad cenę giełdową wynosi 25 proc. — 100 proc.

Prócz tego sekcja nasienna przeprowadza rejestrację materiału nasiennego dla odsiewów dalszych niż II.

Członkowie sekcji nasiennego korzystają dla badań na stacji oceny nasion swego kwalifikowanego i rejestrowanego materiału nasiennego do zniżki 25 proc.

Za szczegółowymi informacjami należy się zwracać — Wilno, Zawalna 9.

(a) Sfilmowane ćwiczenia straży ogniowej. Wczoraj rano odbyły się koło gmachu po Ratuszowego na ulicy Wielkiej niezwykle efektywne pokazy straży ogniowej, które zamierzano wykonać w ramach akcji zastożowania również obronę przed gazami.

Pokazy zostały sfilmowane i będą przesyłane na P.W.K. Sfilmowany został również tabor całej straży pędzący na pożar ulicą Adama Mickiewicza.

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski (sala „Lutnia“). Występ Zofii Jaroszewskiej. Dziś trzeci występ świętego gościa krakowskiego Zofii Jaroszewskiej, która w sztuce „Cień“ Nicodemego daje arcydzieło gry aktorskiej.

„Pigmajon“ Shawa. Pod reżyserją Kasiela Wyrwicki-Wichrowskiego codziennie odbywają się próby z najpopularniejszej sztuki Shawa „Pigmajon“, która w Krakowie w sezonie bieżącym zdobyła sobie największe uznanie krytyki i publiczności.

CO GRAJĄ W KINACH?

Kino Heljos — Powojenny mężczyzna. Kino Piccadilly — Dama w tygrysim płaszczu. Kino Kol. „Ognisko“ — Ofiary rozwo-

dów. Kino Eden — Huczynsoni „Napowietrzna walka“. Kino Światowid — Księżna Czardaska. Kino Wanda — Hrabia Kallostro.

CZEKOLADA „Danusia“, „Złota“, „Cwocowa“, fabryki A. PIASECKI w KRAKOWIE. Są wymienione. Ządać wszędzie.

Truskawki w różnym gatunkach do sprzedania, hurtownie i detalicznie, po cenach dostępnych, w Majałku Zakret, tel. 94

SPORT

Lekka Atletyka.

Pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Okręgu.

W dniu 29.VI b. r. odbył się w Wilnie pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Okręgu Wileńskiego przy udziale zawodników 3 p. sap. Sokola i A. Z. S.

Wyniki były następujące: 1) Wiecezorek (3 p. sap.) 3.335,72 pkt. 2) Wojtkiewicz (Sokół) 3.012,95 „ 3) Zieniewicz (A. Z. S.) 2.466,345 „ 4) Gałech (3 p. sap.) 2.418,02 „

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: Skok w dal: 1) Wiecezorek — 644 cm., 2) Wojtkiewicz — 596 cm., 3) Zardzin (strzelec) 571 cm.

Rzut oszczepem: 1) Wiecezorek 48 m. 16, 2) Wojtkiewicz 46 85, 3) Zieniewicz 40 m. 11.

Bieg 200 mtr.: 1) Gniech 23 4, 2) Wiecezorek 24 6, 3) Wojtkiewicz 25 8.

Rzut dyskiem: 1) Wiecezorek 37 m. 70, 2) Zieniewicz 33 60, 3) Wojtkiewicz 34 86 m.

Bieg 1500 mtr.: 1) Wojtkiewicz 4:55 6, 2) Gniech 5 m., 3) Wiecezorek 5:05 4.

Wiecezorek wynikiem swoim 3355 72 punkty uzyskał nowy rekord okręgowy i jednocześnie wynik, za który może na mistrzostwach uzyskać tytuł mistrza Polski.

Wewnętrzne zawody Pogoni.

W dniach 29 i 30.VI b. r. zamiast meczu lekkoatlet. Pogoni — A. Z. S., który nie doszedł do skutku z powodu niestawienia się A. Z. S.-u (pocobno Akademicy rozjechali się) odbyły się wewnętrzne zawody Pogoni, które przyniosły następujące rezultaty:

Bieg 100 mtr. 1) Synkiewicz 12, 1, 2) Bartoszewicz.

Bieg 300 mtr. 1) Synkiewicz 38 6, rekord okręgu.

Bieg 1500 mtr. 1) Samecki 4:35 6, 2) Puzilewicz 4:37 1.

Bieg 5000 mtr. 1) Samecki 17:38. Skok w dal: 1) Herhold 680, 2) Kaciszczenko 573.

Skok w wyż: 1) Miller 159 5, 2) Synkiewicz 145.

Pchnięcie kulą: 1) Kociszczenko 10 8 2, 2) Kowalewski 10 3 3.

Rzut oszczepem: 1) Kaciszczenko 43 80, 2) Ryzowski 39 5 5.

Rzut dyskiem: 1) Walentynowicz 32 2 3, 2) Kowalewski 30 3 5.

Próba pobicia rekordu Polski w skoku w dal z miejsca.

W dniu 29.VI Wojtkiewicz z Sokola usiłował pobić rekord Polski w skoku w dal z miejsca, który wynosi 299 cm. Wojtkiewicz mimo złych warunków atmosferycznych uzyskał wynik 297 cm. a więc o 2 cm. tylko gorszy od rekordu Polski. Razem próbę powiódł.

Zawody klasyfikacyjne dla zawodników klasy B i C.

W dniach 6 i 7 lipca b. r. na stadionie Okr. Osrożka W. F. Wilno na Pióromonie odbędą się zawody klasyfikacyjne dla zawodników klas B i C w biegu, rzutach i skokach (wszystkie konkurencje). Termin zgłoszeń do dnia 4 VII b. r.

W zależności od osiągniętych wyników zawodnicy będą zaliczeni do jednej z powyższych klas. Minima dla uzyskania przynależności do klasy B są następujące: biegi 100 mtr. 12 2, 200 mtr. 25 6, 400 mtr. 57 8, 800 mtr. 2 15, 1500 mtr. 4 50, 5000 mtr. 17 50, 10 km. 3 1/20, 110 płotki 20, 400 płotki 1 0 4, dysk dowolną ręką 30 mtr., kula dow. ręką 9 50, oszczep dow. ręką 39 mtr., dysk oburącz 50 mtr., kula oburącz 16 mtr., oszczep oburącz 60 mtr., skok w dal z rozbiegiem 575, skok w wyż z rozbiegiem 150 cm., skok o tyczce 270 cm., trójskok 11 50. Dla uzyskania przynależności do klasy A potrzebne są następujące wyniki: biegi 100 mtr. 11 5, 200 mtr. 23 8, 400 mtr. 53 4, 800 mtr. 2 06, 1500 mtr. 4 18, 5000 mtr. 16 40, 10 km. 3 40, 110 płotki 17 8, 400 mtr. 16 0 4, 400 mtr. 50 0 4, dysk dow. ręką 36 mtr., kula dow. ręką 11 80, oszczep dow. ręką 47 mtr., dysk oburącz 62 mtr., kula oburącz 21 mtr., oszczep ob. 75, skok w dal z rozbiegiem 635 cm., skok w wyż z rozbiegiem 165 cm., skok o tyczce 310 cm., trójskok 12 50.

Z POBYTU STOLECZNEGO AZS-u w WILNIE

Piłarska drużyna stołecznego AZS-u, prowadząca do niedawna w rozgrywkach A klasy, a więc zdawało by się drużyna silna przybyła do Wilna aby pokazać nam tu — jak się grać powinno.

Tem cośmy zobaczyli w sobotę i niedzielę trudno było zachwycać się a raczej ubolewać należy że druż. nasze ryzykują sprwadając zwykłych sobie „patałachów“. Doprawdy szkoda ryzyka.

W sobotę AZS grał przemycony podróżą do przerywy bez swego stałego kierownika ataku — Kempy. I cóż się okazało. Zgranie jakie takie. Startu ani za grosz. Atak z nieruchomości Zbyszewskim i Keszycim (obaj znani w Wilnie) oraz beznadziejnie słabym pr. skrzydłem przypomina trochę atak naszego pułku. Po przerwie Kempa dodaje atakowi animuszu stwarzając sytuację z której Zbyszewski strzela trzy bramki.

Makabi gra niezwykle ambitnie, żywo, nie brutalnie, jak to twierdzi jeden z nich kolegów sprawozdawców a tylko z węgą a wyjątkowo dobrze usposobiony Zajdel grając za siebie i Szwarcą zdobywa dwie bramki nie licząc szeregu przestrzelonych lub obronionych.

Młodzi obrońcy obu drużyn grają ze pełną niechęcią a pomocą bez zarzutu.

Makabi schodzi z baszki „pokonana“, warszawicy niezadowoleni, że dali zbyt łatwą lekcję. Obietnicą sobie poprawić wynik po odpoczynku.

W niedzielę sytuacja zmienia się. Makabi podparzyła widąc dobrą grę przeciwników i... nauka w las nie idzie.

Bramki sypią się gęsto. Pomimo niewielkiej przewagi wygrywają miejscowi w stosunku 5:1. Dlaczego tak jest niewiadomo. Może Makabi miała więcej szczęścia, może goście nie zdążyli odpocząć należycie. A wreszcie może my tu, na Syberii polskiej nie jesteśmy już tak bardzo w tyle i umiemy trochę grać. Możliwe i to.

OFIARY

Wanda Niesiolowska na Fundusz Dyspozycyjny Min. Spraw Wojskowych 10 zł. M. P. Dla Karpowiczowej 1 zł.

Trzcinę sufitową do tynków (zamiast btonek) POLECA Zygmunt Nagrodzki Wilno, Zawalna 11-a, 9522-0

Wielki Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 3 do 7 lipca 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: „ODDAJCIE MI DZIECKO!“ (Tragedja nieprawego dziecka). Podług znanej powieści Elizy Cooper. Dramat w 10 aktach. Pieśń rozpacz, tragedja i miłość matczyńskiej. W rolach głównych: MARY CARR, PRISCILLA BONNER, i KENNETH HARLAN. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6 ej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3-ej m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następnny program: „CORKA ZORRY“.

KINO-TEATR „HELIOS“ Dziś! Wielki fascynujący film na czasie! Współczesny romans filmowy. W rol. gł. słynna BETTY BALFOUR i najpiękniejszą „mężczyznę Anglii“ ALEKSANDER D'ARCY i JÓZEF STICKER. Nadzwyczajne momenty sensacyjno-erot. Seansy o 6, 8 i 10.10.

POWOJENNY MĘCZYŻNA (Czarowne noce) Dział Najpopularniejszy ulubieniec publiczności, dawno niewidziany HARRY LIEBKE, czarująca OLGA CZECHOWA i porywająca MARJA WINSZENTY, w swej najnowszej kreacji według romansu Róda Róda. Następnny program „KSIĘŻNICZKA CZARDAŠKA“.

KRONIKA MIEJSCOWA — (n) Ceny w Wilnie z dnia 2-go lipca r. b. Ziemiopłody: Ceny za 100 kg. przy transakcjach wagonowych franco st. Wilno: żyto 30—31, owies zbierany 30—31, jęczmień na kaszę 27—28, browarowy (brak), otręby pszenne — 24 żytnie — 23, makiuchy linałe 47—48. Tendencja słaba. Dowóz dostateczny. Ceny rynkowe: pszenica (brak) żyto 32—33, jęczmień 30—32, owies 32—33, gryka (brak), ziemniaki 12—13, siano 10—13, słoma 9—10. Mąka pszenna 85—100, żytnia razowa 36 38, pyłowa 40—42 za kg. Kasza jęczmienna 70—85, jaglana 90—110, gryczana 100—120, owsiana 100—120, perłowa 80—100, pęczak 65—75 za 1 kg. mąka 100—125. Miego wołowe 250—300, cielęce 200—240, baranie (brak), wieprzowe 200—340, słonina świeża 420—420, słonina 420—440, sadio 400—420, smalec wieprzowy 480—500. Napiat: Mleko 30—35 gr. za litr, śmietana 140—150, twaróg 100—120 za 1 kg. ser twarogowy 120—140, masło niesolone 450—500, solone 350—420. Jaja: 120—150 za 1 dziesiątek. Warzywa: groch polny 70—85, fasola biała 170—200, kartofle 12 13, młode 60—70 kapusta świeża 140—150, kwaszona (brak), marchew 40—45, młoda 120—150, buraki 30—40, młode 20—25 (za pezcak), brukiew 35—40, rabarbar 70—80, ogórki 30—40 za sztukę, cebula 40—45, młoda 5—10 (za pezcak), szpinak 80—100, pomidory 7—8 zł. za kg. Drób: kury 4—7 zł. za sztukę, kaczki 6—8, gęsi 8—12, kurczątka 150—180. Ryby: liny żywe 420—450, śniegie 300—350, szczupaki żywe 300—420, śniegie 250—280, leszcze żywe 420—450, śniegie 250—280, karpie żywe 280—300, śniegie 220—250, karsie żywe 220—250, śniegie 180—200, okonie żywe 420—450, śniegie 320—350, wsaścacie żywe 400—420, śniegie 280—300, sielawa (brak), sumy 220—250, węgorze (brak), miętusy 150—180, płocie 120—150, drobne 40—50.

NAJLEPSZE ŻNIWIARKI ARVIKA-VIKING'S MASSEY-HARRIS 4 1/2' TE OSTATNIE SPECJALNIE DLA MAŁYCH WŁOŚCIWOSPODARSTW POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI WILNO-ZAWALNA 11-C BAKANOWICZE-SENATORSKA 13

PRZETARG Starostwo wilejskie (architekt rejonowy) ogłasza pisemny przetarg ofertowy na następujące roboty w Molodziecinie: 1) wykończenie budowy 13-to mieszkalnego domu urzędniczego (roboty malarzkie i częściowo instalacje wodociągowo-kanalizacyjne) 2) wykończenie budowy budynku gospodarczego 3) ogrodzenie Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1929 roku o godzinie 12 w biurze architekta rejonowego w Wilnie. Szczegółowe ogłoszone w Dzienniku Urzędowym województwa wileńskiego oraz w Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie. Za starostę Butarewicz architekt rejonowy

OGŁOSZENIE O PRZETARGU Urząd Wojewódzki Dyrekcji Robót Publicznych w Nowogródku ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie nagrobków betonowych dla cmentarzy wojennych położonych na terenie powiatu Lidzkiego i Wołczyńskiego w ilości około 3000 sztuk. Oferty należy składać w zabezpieczonych kopertach do godz. 12 ej dnia 10-go lipca r. b. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 5 proc. od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tym że dniu o godz. 13-jej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu. Ceny winny być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepych kosztorysów które będą podane szczegółowo warunk. co do wykonania robot.

GIEŁDA WARSZAWSKA 2 lipca 1929 r. Dewiz i waluty: Dolar 8,90, Sprz. 8,92, Kupno 8,88, Belgia 123,81, 124,12, 123,50, Kopenhaga 237,56, 238,19, 236,96, Budapeszt 158,—, 155,90, 157,—, Holandia 358,10, 359,00, 357,20, Londyn 43,24, 43,34, 43,13, Nowy-York 8,90, 8,92, 8,88, Paryż 34,88 5, 34,97, 34,80, Praga 26 39, 26 35, 26 33, Szwajcaria 171,56, 171,99, 171,13, Sztokholm 239,01, 239,61, 238, Wiedeń 125,34, 125,65, 125,03, Włochy 46,66 5, 46 80, 46 57, Marka niemiecka 212,46. Papiery procentowe: 4 proc. pożyczka inw. 106,—75, Dolarówka 62,75, 5 proc. konwersyjna 55, 5 pr. dolarowa 83—50, 10 proc. kolejowa 102,50 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln., oblig. B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49, 4 i pół proc. warsz. 46,50—46, 8 proc. warsz. 67,50.

GIEŁDA WILENSKA 2 lipca 1929 r. Papier. procentowe państw. 5 proc. Pożyczka Premj. ser. II 1926 r. 5 dol.—59,15 złotych.

RADJO. Środa, 3 lipca 1929 r. 11,55 12,05: Sygnał czasu z Warsz. i hejnat. 12,05—12,50: Gramofon. 12,50—13,00: Komunikaty w Poznaniu. 13,00—: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 17,00—17,20: Program dzienny, repertuar i chwilką literacka. 17,20—17,45: Audycja dla dzieci „Słownik“ radiofonizowana bajka Andersona na Wyk. Zesp. Dram. Rozgł. Wil. 17,50—18,00: Komunikaty w Poznaniu. 18,00—18,55: Koncert solistów Wyk. Elsa Igdał (spiew) i Albert Katz (woloncz.). 18,55—19,45: Audycja literacka „Błękity chłopcik“ radiofonizowana powieść F. Barclay wyk. Zesp. Dram. Rozgł. Wil. 19,45—20,00: Program na dzień następnny, komunikaty i sygnał czasu z Warsz. 20,05 20,30: Audycja „Niespodzianka“. 20,30—20,00: Transmisja z Warsz. Koncert wieczorny. 22,00—: Transm. z teatru „Morskie Oko“ w Warszawie.

D.-H. Bławat Wileński ul. Wileńska 31, tel. 3-82. WYPRZEDAŻ TOWARÓW LETNICH SEZONOWYCH PO CENACH ZNIŻONYCH. 9822-0

TANIO najlepsze Farby, Pokost, Pędzle, Szczotki i t. p. oraz farby ochronne do mostów żelaz. i drewnianych poleca SKŁAD FARB Franciszka Rymaszewskiego Wilno, Mickiewicza 35.

Ze Świata SFILMOWANY WULKAN. Ostatni wybuch Wezuwiusza dał sposobność pewnemu włoskiemu przedsiębiorstwu kinematograficznemu do zastosowania przy tem groźnym zjawisku przyrody i. zw. filmu mówiącego, to jest aparatu, który nie tylko rejestruje przebieg wrozokowy zjawiska, ale także wszelkie towarzyszące mu odgłosy i szmery. Według pism włoskich, zdjęcia te udały się doskonale, tak, że obok wstrząsającego widoku wybuchu, publiczność przypatrująca się filmowi zatytułowanemu „Gromy Wezuwiusza“ usłyszy po raz pierwszy towarzyszące wybuchowi grzmoty i trzaski w całej sile i potędze. W ten sposób film mówiący znalazł nowe zastosowanie naukowe i pedagogiczne.

LEKARZE DOKTOR A. BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis, nierzadów moczowych od 9—1 od 5—8 wiecz. Elektroterapia (diatermia). Kobieta-Leżark Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDÓW MOCZOWYCH. od 12—3 i od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

LETNISKA w majątkach ziemskich w wiolew. Wileńskim i Nowogródzkim. Informacje: Wilno, Jagiellońska 8 m. 12. Jankowicz. tel. 5-60 8882-1

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR A. GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuję od 8 do 1 i od 4 do 8.

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR G. WOLFSON choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067 —4115

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR MARYA Ożyska-Snołska 4 i 6 pokojowe do Choroby jamy ustnej, wygnajęcia, centralne plombowanie i usuwa, wygnajęcia, z wygnie, zębów bez bólu, Percełowanie i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ojarna 4 m. 5. Przyjmuję od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR MARYA Ożyska-Snołska 4 i 6 pokojowe do Choroby jamy ustnej, wygnajęcia, centralne plombowanie i usuwa, wygnajęcia, z wygnie, zębów bez bólu, Percełowanie i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ojarna 4 m. 5. Przyjmuję od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR MARYA Ożyska-Snołska 4 i 6 pokojowe do Choroby jamy ustnej, wygnajęcia, centralne plombowanie i usuwa, wygnajęcia, z wygnie, zębów bez bólu, Percełowanie i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ojarna 4 m. 5. Przyjmuję od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR MARYA Ożyska-Snołska 4 i 6 pokojowe do Choroby jamy ustnej, wygnajęcia, centralne plombowanie i usuwa, wygnajęcia, z wygnie, zębów bez bólu, Percełowanie i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ojarna 4 m. 5. Przyjmuję od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR MARYA Ożyska-Snołska 4 i 6 pokojowe do Choroby jamy ustnej, wygnajęcia, centralne plombowanie i usuwa, wygnajęcia, z wygnie, zębów bez bólu, Percełowanie i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ojarna 4 m. 5. Przyjmuję od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR MARYA Ożyska-Snołska 4 i 6 pokojowe do Choroby jamy ustnej, wygnajęcia, centralne plombowanie i usuwa, wygnajęcia, z wygnie, zębów bez bólu, Percełowanie i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ojarna 4 m. 5. Przyjmuję od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3